

GT OS

WIELKOPOLSKI

AVIVA
NOWE CENY
OC/AC
 Sprawdź na
 www.avivadirect.pl

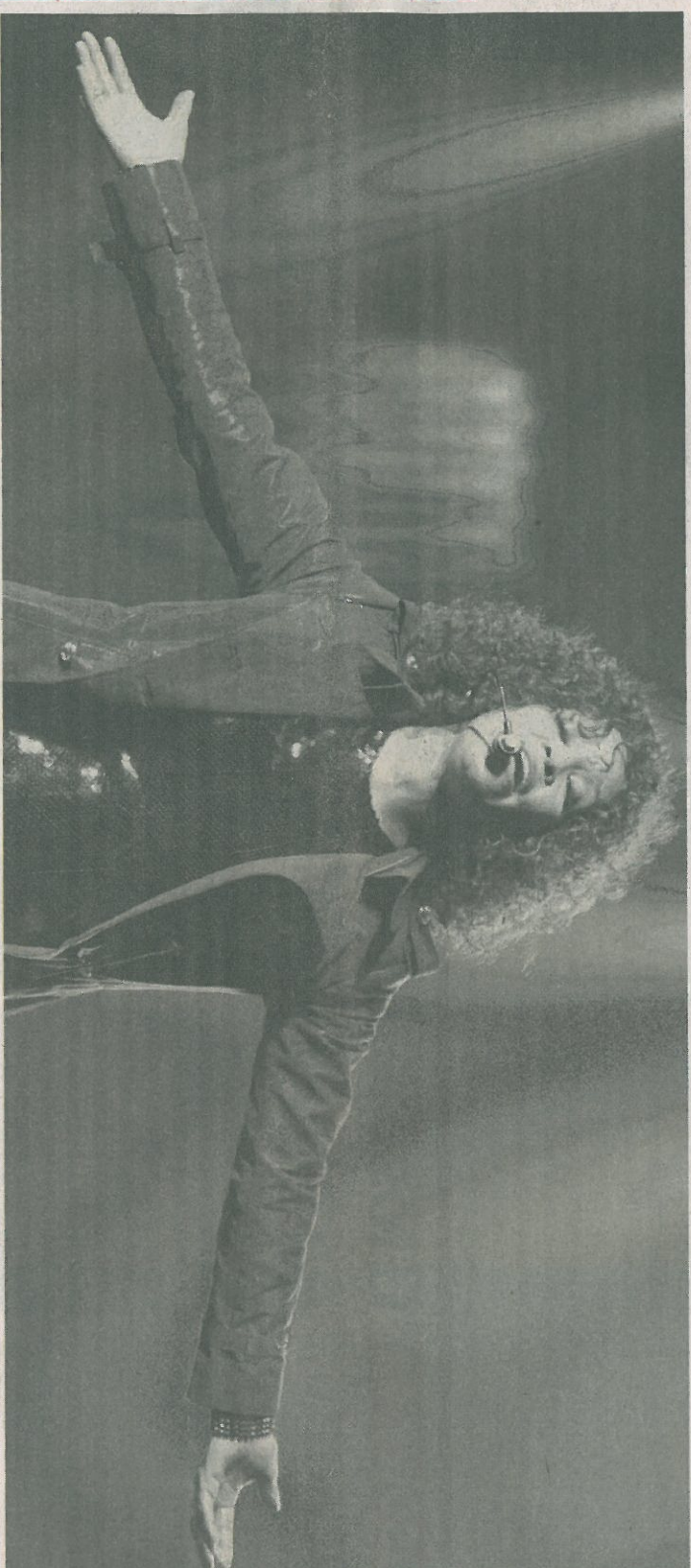


GT OS
 na ekstraklasę
PIŁKARSKA WIOSNA
UWAGA KIBICE! Dziś
dodatek specjalny

- Rozmowy z Jose Mari Bakero i Grzegorzem Wojtkowiakiem
- Skład Lecha
- Sylwetki piłkarzy
- Prognozy i terminarz
- Wywiad z Piotrem Rutkowskim
- Przedstawiamy rywali Kolejorza

- Tym razem Marit Bjoergen lepsza od Justyny Kowalczyk
- W sobotnim biegu na 15 kilometrów Norweżka wyprzedziła Polkę o cztery sekundy i objęła prowadzenie w Pucharze Świata. Ma 12 punktów przewagi
- Trzy bramki piłkarzy Warty
- Zieloni pokonali w Jarocinie Jarotę Hotel 3:0 po golach Tomasza Magdziarza, Łukasza Grzeszczaka i Krzysztofa Sobieraja

Whitney Houston już nie zaśpiewa. Str. 28



FOTAP PHOTO/SHIZUO KAMBAYASHI

Platforma szuka nowego wyjścia

Witold Głowacki

Opublikowany w piątek sondaż TNS OBOP nie pozostawia złudzeń. Poparcie dla Platformy Obywatelskiej spadło do rekordowo niskiego poziomu 28 proc. – czyli aż o 9 punktów mniej niż w poprzednim badaniu. Jeszcze niżej PO plasuje się w najnowszym sondażu SMG/KRC – tam odnotowano tylko 27 proc. poparcia, a spadek wynosi 6 punktów proc. od 27 stycznia. Szeręgowi członkowie zastanawiają się, jakie nowe otwarcie szykuje kierownictwo partii, które nie w tajemniczo ich w swoje plany. Wszyscy wskazują, że Platforma ma przed sobą trudną przeszłość: ustawę emerytalną.

Fakty 24 Strona 12

Zabicie płodu w wypadku bezkarne

Aldona Mlinarczyk-Ciechy

Za aborcję można trafić do więzienia. Za zabicie płodu w wyniku wypadku samochodowego nie. Rodzice dziecka, które zginęło w konsekwencji wypadku samochodowego walczą o zadośćuczynienie.

Do wypadku doszło w 2008 roku. Sprawca nie ponosi za to absolutnie żadnej kary. Dzieje się tak w świetle obowiązujących w Polsce przepisów kodeksu karnego. Nie potrafią tego zrozumieć rodzice Mai Fłakus. Od trzech lat walczą o sprawiedliwość i honor. Nie chcą się pogodzić z tym, że dla prawa ich córka nie istniała.

Fakty 24 Strona 14

Czyja baza Krzesiny?

Sąd: wojsko nie stało się właścicielem gruntu przez zasiedzenie

Łukasz Cieśla

Czy właścicielami części bazy lotniczej w Krzesinach są osoby prywatne? Tak wynika z zapisów ksiąg wieczystych dwóch działek, na których mieści się jednostka. Co więcej, wojsko właśnie przegrało sprawę o tzw. zasiedzenie jednej z nich. Poznański Sąd Okręgowy prawomocnie oddalił roszczenie woj-

ska. Ale uzasadnienie tego postanowienia nie jest już tak niekorzystne dla armii. Sędzia stwierdził bowiem, że można domniemywać, iż przed laty osoby, które nadal widnieją w księgach wieczystych, zostały wywłaszczone.

– Uzasadnienie postanowienia było na razie ustne. Poza tym, nie jest ono wiążące – zauważa radca prawny Radosław Howaniec, reprezentujący w są-

wystąpią o odszkodowanie za zabrane w latach 50. grunt. Obecnie jego wartość wyceniona się na 3,5 mln zł. Tymczasem wojsko uważa, że to ono jest właścicielem. Odszkodowań nie zamierza płacić. Chce jedynie uprzykrdzić zapisy w księgach. To oznacza dalsze spory w sądach.

Więcej na stronie 3

KALISZ

Głodziła swojego syna. Grozi jej 5 lat więzienia

Kaliszka prokuratura postawiła mieszkanke tego miasta zarzut narażenia czterolatniego syna na utratę życia. Podczas kontroli zauważono wygodzonego chłopca i skierowano go do szpitala. Badania lekarskie potwierdziły, że dziecko jest wyniszczone. Ze szpitala maluch trafił do domu dziecka, gdzie przebywał jego dwie siostry.

Fakty 24 Strona 5

POZNAŃ

W tym roku 50 nowych kamer na ulicach

Mimo kryzysu Poznań inwestuje w bezpieczeństwo. A kamery to święta broń na złodziei i wandalów. Miasto chce wydać w tym roku na ten cel 2 mln zł. Główne inwestycje to wymiana starych urządzeń na Starym Rynku i pobliskich ulicach oraz instalacja nowych 51 kamer w tym 15 w rejonie Stadionu Miejskiego.

Fakty 24 Strona 6

POZNAŃ

Reklamny szpecą i są często nielegalne

Tylko sześć reklam, na 54 skontrolowanych w 2011 roku przez pracowników Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, było legalnych! – Właściciele reklam tanią, prawo z pełną tego świadomością – ocenia Paweł Łukaszewski, szef PINB-u. Reklamny bardzo często są brzydkie i szpecą miasto

Fakty 24 Strona 7

POZNAŃ

Czytelnicy wybrali ulubione sklepy

Zdaniem uczestników naszego plebiscytu poznaniacy najchętniej kupują w Starym Browarze (galeria). Jeśli chcą iść na rynek, wybierają Jężycki. W kategorii supermarket wygrał „Piotr i Paweł” przy ulicy Gronowej. W kategorii sklep osiedlowy zwyciężył sklep spożywczy „Kaja” na os. Powstań Narodowych.

Fakty 24 Strona 8

Aresztowania w The Sun

ŚWIAT Aresztowano zastępcę redaktora naczelnego „The Sun”. Dziennikarze brytyjskiej bulwarówki mieli płacić policiantom za informacje. **Str. 16**

Nr indeksu 350 281

Nr ISSN 1898-3154



07

9 17 71 8 8 3 1 5 0 1 9

07

07

Spór o działkę, czyli do kogo należy Ziemia bazy F-16 w Krzesinach?

► **Wojsko w sądzie przegrało sprawę o zasiedzenie**

► **Spadkobiercy mogą wystąpić o odszkodowanie**

Łukasz Cieśla

Wojsko prawomocnie przegrało proces o zasiedzenie części gruntów, na których mieści się baza lotnicza w poznańskich Krzesinach. Postanowienie jednak nie kończy sprawy, lecz otwiera drogę do kolejnych sporów, które w przypadku ewentualnej przegranej mogą oznaczać wypłatę milionowych roszczeń. Chodzi m.in. o odszkodowanie dla spadkobierców formalnych właścicieli gruntów.

Armia dwa lata temu złożyła do sądu wniosek o zasiedzenie. Bo po latach okazało się, że część bazy z prawego punktu widzenia nadal jest w prywatnych rękach. Nazwiska tych osób wciąż figurowały w księgach wieczystych. Chodzi m.in. o niezwiązanych już Agnieszka i Walentyna W.

Choć poznański sąd właśnie prawomocnie oddalił roszczenie wojska o zasiedzenie, to ustne uzasadnienie postanowienia wcale nie było dla niego niekorzystne. Sąd uznał, że można domniemywać, że w latach 50. ubiegłego wieku doszło do wywłaszczenia dawnych właścicieli, i to wojsko jest obecnie właścicielem terenów. Co oznacza to postanowienie? Wszystko wskazuje na to, że wywoła dalsze spory w sądzie.

Wojsko, a właściwie reprezentując je Prokuratoria Generalna, zamierza teraz wystąpić



Ziemia w okolicach pasa startowego w Krzesinach mogą być przedmiotem sporu wojska ze spadkobiercami dawnych właścicieli

do sądu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Innymi słowy, armia chce się wpisać do księgi i tym samym zakończyć dyskusję o stanie prawnym gruntów.

Co na to spadkobiercy osób

wpisanych do księgi wieczystej? Ich pełnomocnik mecenas Radosław Howaniec, uważa, że spadkobiercy nie stoją na straconej pozycji. Nie mogą liczyć na zwrot ziemi, bo została przejęta na cele obronności państwa, ale mogą domagać się odszkodowania. A jest o co walczyć, bo wojsko wycentowało dawne ziemie rodziny W. na 3,5 mln złotych. Obejmują one prawie 5

Wojsko wyceniło jedną ze spornych działek w Krzesinach na 3,5 mln złotych

hektarów w okolicach obecnego pasa startowego lotniska. Nie ma pewności, że rodzina W. w latach 50. dostała jakieś odškodowanie – zaznacza radca prawny Radosław Howaniec. – Wojsko do tej pory przedstawiło jedynie starą decyzję o ustaleniu wysokości odszkodowania. Nie ma jednak dowodu, że je wypłacono. A to,

dzina zaprzecza, by cokolwiek dostała poza mieszkaniem z przydziału, które potem musiała wykupić na własność. Wojsko nie pokazało też żadnego dokumentu potwierdzającego wywłaszczenie rodziny W. – dodaje.

Potencjalny spadek po mał-

żonkach W. może ubiegać się ponad 30 osób. Na przeszkodzie w walce o odszkodowanie mogą stać koszty sądowe. Biorąc pod uwagę wartość ziemi, byłoby to znaczne kwoty, sięgające około stu tysięcy złotych. Spadkobiercy mogą domagać się od sądu zwolnienia z tych opłat, ale nie ma pewności, że zyskają taką przychylność. A na to, że

wojsko samo wypłacił odszkodowanie, nie mają co liczyć.

Zapytaliśmy wojsko, w jaki sposób zamierza rozwiązać sprawę gruntów w Krzesinach i ewentualne roszczenia. Ministerstwo Obrony Narodowej odpowiedziało stanowczo, że armia nie będzie wypłacać odszkodowań.

– Zgodnie z ustaleniami sądu w Poznaniu w tej sprawie zostało przeprowadzone wywłaszczenie nieruchomości przez Skarb Państwa i odszkodowania za wywłaszczenie zostały wypłacone – przekonuje MON.

Skomentuj na [gloswielkopolski.pl](#)

Zakopianka na ferie mniej straszna od dworców

Agnieszka Świdarska

Bez korków, utrudnień i wypadków rozpoczął się na drogach pierwszy weekend ferii.

Ruch na drogach jest jeszcze spokojny – potwierdza podinsp. Andrzej Borowiak, rzecznik wielkopolskiej policji.

Itak było na drogach nie tylko w granicach Wielkopolski. Dobrze wiadomości napływały również z Wrocławia i Krakowa.

– Nie odnotowaliśmy wzmożonego ruchu na drogach – mówi asp. straż. Wojciech Wybraniec z zespołu prasowego KWP Wrocław. – Nie ma również utrudnień związanych z dojazdem do nasyżych kurtów jak w Duszyni, Karpaczu czy Szklarskiej Porębie.

– Ruch na Zakopianie był wzmożony, ale płynny – mówi oficer dyżurny KWP w Krakowie. – Nie było żadnych utrudnień. Nie odnotowaliśmy rów-

niez, na szczęście, żadnego wypadku śmiertelnego.

Większych utrudnień nie było również na autostradach i głównych drogach prowadzących do popularnych alpejskich

Z Poznania do Zakopanego można było wczoraj dojechać bez korków

kurtów, jadących w kierunku Austrii przez Czechy nie czekały żadne większe niespodzianki, a do Włoch przez Niemcy można było dojechać w dwanaście godzin.

Ole nie ma tłoku na drogach, to nie brakuje go pod okienkami kasowymi na Dworcu Głównym w Poznaniu. Nie brakuje skarg

na zbyt małą liczbę czynnych

okienek kasowych. Tyle, że nie trzeba wcale tracić czasu ani nerwów, żeby kupić bilet do Zakopanego czy Szklarskiej Poręby. Można to zrobić znacznie szybciej przez internet. W ten sam sposób można uniknąć kolejek przed okienkiem „Informacja” – wybrane połączenia można

zrobić w telefonie komórkowym. Jedynym, czego nie da się uniknąć, to zatorów na odcinku między stacją a stacją. W tym celu policja przygotowuje dodatkowe punkty kontroli. W tym celu policja przygotowuje dodatkowe punkty kontroli. W tym celu policja przygotowuje dodatkowe punkty kontroli.

– Na podstawie naszego bilansu kolejowego będą mogli skorzystać ze zniżek w hotelach, szkołach narciarskich, wypożyczalniach sprzętu sportowego, restauracjach, a nawet w kinie – zachęca PKP Intercity.



Kontrola autokarów na „życzenie” to już wakacyjna norma

FOT. ANDRZEJ BANAS / POLSKAPRESSE

Z podobnej promocji mogą skorzystać ci, którzy wybierają się podziemem do Wisły. Szczęśliwym promotion można znaleźć na stronie Intercity.

A co czeka na turystów z Wielkopolski już na miejscu? – Idealne warunki dla narciarzy – mówi Katarzyna Szubert z Komplexu Narciarskiego „Śnieżka” w Karpaczu. – Stoki są pełne, więc są kolejki do wyciągów. Nie trzeba jednak czekać dłużej niż piętnaście minut.

Rodzice, których pociechy wyjeżdżają na wypoczynek autokarem, mogą poprosić policję o skontrolowanie stanu technicznego autobusu i stanu bezpieczeństwa kierowcy. Z taką prośbą mogą się zgłosić do najbliższej jednostki policji, najlepiej na kilka dni przed wyjazdem.

– Autokary są kontrolowane również na trasie – zapewnia Andrzej Borowiak.